

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/6207,Siatkarze-MOS-Wola-przegrali-03-ze-Stoczniowcem-Gdansk-w-II-lidze-mezczyzn.html>
24.04.2024, 08:01

Strona znajduje się w archiwum.

Siatkarze MOS Wola przegrali 0:3 ze Stoczniowcem Gdańsk w II lidze mężczyzn.

Drużyna siatkarzy MOS Wola przegrała 0:3 w Gdańsku ze Stoczniowcem w rozgrywkach II ligi mężczyzn. Nasza drużyna młodzieżowców wygrała w pięknym stylu pierwszą rundę odnosząc 8 zwycięstw i ponosząc 1 porażkę. Niestety, w rundzie rewanżowej nasza drużyna przegrała dwa kolejne mecze po 0:3. Czy lidera z Woli dopadł kryzys?

Stoczniowiec Gdańsk - MOS Wola Warszawa 3:0
(28:26)(25:16)(25:13)

Skład MOS Wola: Filip, Sobolewski, Cichocki, Nassalski, Kanczok, Oberemelr, Bujniak (libero) oraz Monkiewicz, Kowalczyk, Kulik, Rudzki, Gregorowicz

Na portalu siatkarskim Strefa Siatkówki red. Tomasz Tadrała tak napisał o meczu w Gdańsku:

Dotkliwa porażka MOS-u Wola w starciu ze Stoczniowcem

Cenne zwycięstwo za trzy punkty odnieśli siatkarze Stoczniowca Gdańsk, którzy w 2. kolejce rundy rewanżowej bez straty seta pokonali MUKS MOS Wola Warszawa. Mimo



Drużyna trenera Krzysztofa Wójcika przegrała w Gdańsku ze Stoczniowcem.



Drużyna siatkarzy MOS Wola nad Bałtykiem w czasie wyjazdu na mecz ze Stoczniowcem Gdańsk

zwycięstwa zespół z Wybrzeża wciąż znajduje się na 4. pozycji w grupie.

O ile w Gdańsku z dużym zadowoleniem przyjęto zwycięstwo nad dotychczasowym liderem grupy 4 w rozgrywkach II ligi mężczyzn, tak w Warszawie z dużym niepokojem patrzy się na to, co dzieje się z zespołem Krzysztofa Wójcika. MOS Wola Warszawa po bardzo udanym początku rozgrywek bardzo szybko wspiął się na 1. miejsce w tabeli, jednak od pewnego czasu wyraźnie można zauważyć spadek formy siatkarzy z Warszawy. O ile stołeczni rozegrali bardzo dobre spotkanie w Augustowie, tak od tego czasu ich dyspozycja pikuje w dół. O ile udało się wygrać w trzech setach z Huraganem Wołomin, tak tydzień później podopieczni trenera Wójcika doznali dotkliwej porażki na własnym parkiecie, przegrywając w derbach Warszawy z Czołgiem AZS-em UW.

Szansa za rewanż nadarzyła się w miniony weekend w Gdańsku, gdzie rywalem MOS-u Wola Warszawa był miejscowy Stoczniowiec, który punktował w ostatnich sześciu spotkaniach. Premierowa odsłona meczu od pierwszej do ostatniej piłki była niezwykle zacięta, a jej rozstrzygnięcie zapadło w końcówce, w której minimalnie lepsi okazali się gdańszczanie, zwyciężając 28:26. Po zmianie stron goście „pękli”, a punkty zdobywali głównie siatkarze z Wybrzeża, wygrywając do 16 i 13. - *Rywale nie mieli za dużo do powiedzenia, bowiem całkowicie zdominowaliśmy wydarzenia na boisku. W drugiej partii od pierwszej do ostatniej piłki mocno na nich naskoczyliśmy, będąc zdecydowanie lepszym zespołem w bloku, ataku i przyjęciu. Rozegraliśmy doskonałe zawody* - powiedział po meczu skrzydłowy Stoczniowca, Andrzej Skórski. - *Trudno jest cokolwiek mądrego powiedzieć po takim spotkaniu. Gdańszczanie nas zbili i tyle!* - grzmiał z kolei Krzysztof Wójcik. - *To kolejny pojedynek, w którym gramy bez Pawła Sęka. Trochę tego chłopaka brakuje* - dodał szkoleniowiec MOS-u Wola Warszawa, który podkreślił, że jego drużyna miała szansę wygrać pierwszego seta. - *Gdyby tak się stało, wówczas mecz mógłby potoczyć się inaczej, a tak w ogóle przestaliśmy grać* - zakończył szkoleniowiec warszawiaków, którzy po porażce nad Bałtykiem, spadli na 3. miejsce w tabeli.

za: inf. siatka.org

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)